

Weterynarze alarmują: Ptasia grypa atakuje

data aktualizacji: 2020.11.07 autor: Bartosz Nowakowski



W województwie łódzkim pierwsze ogniska pojawiły się wśród dzikich kaczek. Weterynarze apelują o wzmożoną czujność

Powiatowy lekarz weterynarii przestrzega przed ryzykiem wystąpienia wysoce zjadliwej grypy ptaków. W kraju odnotowuje się już pierwsze przypadki za sprawą migracji ptactwa znad Azji. Powiat skierniewicki jak na razie jest wolny od ptasiej grypy.

- Sytuacja jest dość niepokojąca ponieważ docierają do nas pierwsze sygnały w kraju. Na pewno musimy przeciwdziałać, dlatego w ostatnim czasie poinformowałem wszystkie gminy w powiecie – mówi Piotr Cymerski, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Skierniewicach.

Wcześniejsze alerty są spowodowane występowaniem ognisk ptasiej grypy (HPAI) wśród dzikich zwierząt w rejonie Kazachstanu oraz graniczącej Rosji. W okresie sierpień-wrzesień tego roku w centralnej Azji zdiagnozowano ponad 100 przypadków wśród dzikiego ptactwa.

Podobnie rzecz wyglądała w 2005 oraz 2016 roku, kiedy w Polsce także panowała wysoce zjadliwa ptasia grypa. Pierwsze ogniska przyleciały z Kazachstanu oraz Rosji.

Stąd wcześniej podjęte działania i wprowadzona akcja informacyjna.

Na podstawie bieżącej sytuacji w centralnej Azji wynika, że ryzyko wystąpienia wysoce

zjadliwej grypy ptaków w Polsce w najbliższym czasie należy uznać za wysokie. Trzeba też dodać, że jesteśmy teraz w trakcie pandemii koronawirusa i jeżeli nie daj Boże te sprawy się nałożą to budżet kraju może tego nie wytrzymać. Dlatego tak ważne jest dla nas informowanie mieszkańców.

Piotr Cymerski, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Skierniewicach

Jak zaznacza powiatowy weterynarz najważniejsze jest w tym momencie przestrzeganie wszelkich środków bioasekuracji. Na terytorium całego kraju panuje zakaz pojenia drobiu oraz ptaków utrzymywanych przez człowieka wodą ze zbiorników, do których dostęp mają dzikie ptaki. Nie wolno także wносить na teren gospodarstwa, w którym jest utrzymywany drób, zwłok dzikich ptaków lub tusz ptaków łownych.

Inspektoraty weterynarii wnikliwie monitorują sytuację. Na terenie województwa łódzkiego pojawiały się już pierwsze sygnały, które dotyczyły dzikich kaczek.

- Na terenie powiatu skierniewickiego nie mamy zgłoszonego żadnego przypadku i życzylbym sobie, aby tak pozostało - kończy Piotr Cymerski, Powiatowy Lekarz Weterynarii.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37353-weterynarze-alarmuja-ptasia-grypa-atakuje>